

Krzyżówka panoramiczna nr 8

JAZGOT TERAZ WIELKA- NOCNE	ASORTY- MENT WĘGLA MAŁY IKS	SZPALTA GARBNIK	3	PORA ROKU	PRZYNEŃA	PIERWSZEŃSTWO TOPOREK W KUCHNI	W NIM JĄDRÓ	KOLEJE LOSU	CECHA UJEMNA							
7	10			KAMIEN W PASKI URZĄD IMAMA	5	WŚRÓD MEDIÓW JEST NIM GRZEJNIK			6							
RODZAJ PLUSZU IMIĘ NIEM- CEWICZA					GŁOS MĘSKI MAŁA JOANNA			11	REKWIZYT WIELKA- NOCNY							
			15	WYMARŁY NIELOT	12	EGOISTA FASOLNIK EGIPSKI										
RYBA MIŁOT	WYŻSZE SFERY	2	MA BAZIE PTAKI BRODZĄCE		TROP MODEL SEATA			WIELKA ILOŚĆ								
				MAŁPY WĄSKONOSE KON LUB KOT	1											
NIELOT	MIRCEA KOMPO- ZYTOR RUMUNSKI							DOPLYW ODRY								
			17			NAJ- LŹEJSZY METAL			9							
	8		RÓWNA LICZBA													
GRAJDOLY	PROŚBA O CISZĘ			BYŁO TRAWĄ												
					16	ROŚLINA SYMBOL WIELKA- NOCY										
	14		ZIMNA TAFLA						13							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „**POKLAD WĘGLOWY**”.
Nagrodę wylosowała: **GABRIELA KUŚ Z SUSZCA**.

PIWO PRZEZ WIEKI

Piwa wielkanocne

Święta Wielkanocne – jeśli chodzi o popularne o nich wyobrażenia – kojarzą nam się z wieloma rzeczami, lecz z pewnością nie z piwem. W powszechnej opinii złocisty trunek o wiele lepiej komponuje się z Bożym Narodzeniem, nie dziwią więc wzrastające z roku na rok w zawrotnym tempie wskaźniki sprzedaży wszelkiego rodzaju piw zimowych (pisaliśmy o nich w grudniu ubiegłego roku). Na szczęście coś się zaczyna powoli w tej materii zmieniać, czego znakomitym przykładem piwo Wielkanocne wprowadzone właśnie na rynek przez Browar Okocim.

Wielkanocne jest piwem sezonowym, nie wejdzie zatem na stałe do oferty okocimskiego browaru, lecz obecne będzie na sklepowych półkach jedynie do końca kwietnia. Jak wiadomo, browarnicy z Okocimia nie od dziś próbują zaznaczyć swoją obecność na rynku trunków bardziej wyrafinowanych, skierowanych do wymagających odbiorców (przykładem piwa Świętojańskie, Dożynkowe i Święteczne), wśród znawców przedmiotu dominują jednak opinie, wedle których okocimskie piwa sezonowe mają łasy na nowości piwośzy piękną i uczoną etykietę, podczas gdy zawartość butelki nie odstaje zasadniczo od tego, co nam serwują na co dzień inne browary. Wielkanocne nie jest pod tym względem wyjątkiem – plasuje się więc nieco powyżej średniej, jeśli chodzi o kozłaki – grzechem byłoby jednak nie docenić starań browarników z Okocimia o stworzenie w Polsce tradycji warzenia piw wpisujących się w klimat

Świąt Wielkanocnych. Sam trunek, choć – jak wspominałem – do doskonałości mu daleko, zasługuje jednak w ocenie degustatorów na pewne słowa uznania. Przykładem opinia jednego z autorów popularnych piwnych blogów, który napisał o nim: „Piwo pije się dość przyjemnie i szybko. Ponadprzeciętna pełnia, nienaganna treściwość oraz niezła pijalność to niepodważalne plusey tego napitku. Z dużą dozą rozsądku muszę przyznać, że piwo, mimo stosunkowo niskiego ekstraktu, niezły wywiązało się ze swojego zadania. Ma wiele cech, których oczekuję od kozłaka”.

Zostawmy już jednak Wielkanocne z Browaru Okocim i powiedzmy wreszcie coś więcej o Easter Beers, czyli piwach warzonych specjalnie z myślą o Świętach Wielkanocnych. Przede wszystkim należy zauważyć, że zwyczaj tworzenia tego rodzaju trunków żywy jest



ARCHIWUM

głównie w krajach skandynawskich, zwłaszcza w Danii, gdzie świętuje się hucznie tzw. P-dag lub P-day (określenie pochodzi od oznaczającego Wielkanoc duńskiego słowa „Páske”), czyli dzień, w którym zarówno wielkie browary koncernowe, jak i niewielkie browary rzemieślnicze wypuszczają na rynek wielkanocne edycje swoich trunków (tzw. Páskebryg). Páskebryg to w Danii nieodłączny element świątecznego stołu, przy którym spędza się czas wspólnie z rodziną.

Na szczęście nie tylko Skandynawowie mają swoje piwne tradycje związane z okresem wielkanocnym czy okołowielkanocnym. W Czechach prawdziwym świętem piwa jest już od kilku lat... Wielki Czwartek. Zwyczaj przygotowywania wyjątkowego zielonego piwa o dużej zawartości ekstraktu (13–14 proc.) specjalnie na ten dzień cieszy się u naszych południowych sąsiadów z każdym rokiem coraz większą popularnością. Skąd pomysł na związanie tak wielkiego święta chrześcijańskiego z piwem? Inspiracji dostarczyła browarnikom w tym przypadku czeska nazwa Wielkiego Czwartku, która brzmi Zelený čtvrtek, czyli „Zielony Czwartek”. Z początku była to jedynie lokalna morawska inicjatywa, jednak z czasem objęła swym zasięgiem cały kraj i dziś charakterystyczne zielone piwo jest dostępne w kilkuset gospodach w całych Czechach. Nam, Polakom, pozostaje jedynie mieć nadzieję, że dorobimy się kiedyś własnych piwnych tradycji związanych z Wielkanocą. W końcu tradycji nigdy za wiele.

MACIEJ RZEPECKI

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

W LUTYM ŚREDNIA PŁACA W PRZEDSIĘBIORSTWACH BYŁA O 4 PROCENT WIĘKSZA NIŻ PRZED ROKIEM W TYM SAMYM CZASIE, A W FIRMACH PRACOWAŁO 5,5 MILIONA OSÓB, CZYLI O 0,2 PROCENT WIĘCEJ NIŻ ROK TEMU – WYNIKA Z SZACUNKÓW GUS-U. Eksperti twierdzą, że w niektórych dziedzinach gospodarki może powstać wiele nowych miejsc pracy, dzięki czemu te dane mogłyby być jeszcze lepsze. Przykładem jest sektor usług, w którym od dłuższego czasu notuje się wzrost zatrudnienia w okolicach 20 proc. rocznie, a wkrótce liczba osób pracujących w tym sektorze powinna przekroczyć 200 tysięcy.

NIE LUBIMY ROZMAWIAĆ O SWOICH ZAROBKACH. Połowa Polaków na pytanie o wynagrodzenie irytuje się, a 42 proc. popada w zakłopotanie – wynika z badania TNS Polska dla serwisu Zarobki.pracuj.pl. Jak się okazuje, aż 20 proc. respondentów boi się rozmów o pensji, a niemal połowa uważa, że o takich rzeczach po prostu się nie rozmawia. Im wyższe wynagrodzenie, tym większa niechęć do otwartego mówienia o płacy – dobrze odbiera to 40 proc. zarabiających ok. 2 tys. zł, a już tylko 26 proc. tych, którzy dostają ponad 4 tys. Rozmawiać o pensji chce niemal połowa pracowników fizycznych, a najwięcej przeciwników jest wśród kadry zarządzającej. Polacy otwarcie rozmawiają o zarobkach z najbliższymi, bo im ufają. 75 proc. porusza ten temat z partnerem, 70 proc. z rodziną, z kolei 46 proc. ze znajomymi, a 44 proc. ze współpracownikami.



POLSKA JEST NAJATRAKCYJNIEJSZYM PAŃSTWEM DLA INWESTORÓW W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ – WYNIKA Z ANKIETY POLSKO-NIEMIECKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. Badanie potwierdza, że deklarujemy wszystkie państwa regionu, jeśli chodzi o atrakcyjność inwestycyjną. Z równoległych ankiet, które przeprowadzono w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, wynika, że za nami są: Czechy, Słowacja, Estonia, Łotwa, Słowenia, Litwa, Węgry, Rumunia, Chorwacja i Rosja. Polska wypada nawet lepiej niż Chiny, które zostały potraktowane w badaniu jako punkt odniesienia. Ocena przeprowadzono w oparciu o 21 czynników determinujących napływ kapitału zagranicznego. Polska dostała 4,76 pkt na 6 możliwych do uzyskania punktów. 91 proc. z ponad 140 międzynarodowych korporacji, które uczestniczyły w badaniu, przewiduje, że ich sytuacja gospodarcza w najbliższym roku się nie pogorszy. Prawie 75 proc. zamierza zwiększyć lub pozostawić na niezmiennym poziomie wydatki na inwestycje w Polsce. Największym atutem Polski pozostaje członkostwo w UE.

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: **Hanna Krzyżowska**
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:

**40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66**

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl

WYDAWCA: **Oficina Wydawnicza „Górník”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47**

DRUK: **POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.